

BARBARA TECHMAŃSKA
(Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego)

Z DZIEJÓW NAUCZANIA JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO W POLSCE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ (ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM ROLI IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W LEGNICY)

W 2007 r. minęło półwiecze istnienia legnickiej szkoły z programem nauczania języka ukraińskiego. Z okazji jej jubileuszu Jarosław Kaczyński, ówczesny prezes Rady Ministrów RP, przesłał na ręce dyrektora IV Liceum Ogólnokształcącego list gratulacyjny z życzeniami „dalszego rozwoju szkoły i umacniania jej pozycji jako miejsca oddziałującego na kulturowe oblicze regionu”. Wyraził też nadzieję, że „Liceum będzie kontynuowało świetne tradycje ośrodka, w którym przenikają się kultury polska i ukraińska”¹. Dziesięć lat wcześniej, gdy obchodzono 40-lecie liceum, Prezydent Legnicy Ryszard Kurek w okolicznościowym liście stwierdził, że placówka „służy zacieśnianiu więzi międzyludzkich oraz wzajemnemu przenikaniu historii, kultury duchowej i obyczajowości dwóch narodów”². Obie przywołane tu wypowiedzi podkreślają szczególny charakter IV Liceum Ogólnokształcącego z ukraińskim językiem nauczania, które jest nie tylko miejscem zdobywania rzetelnej wiedzy dotyczącej języka ukraińskiego, lecz także ośrodkiem pielęgnowania kultury ukraińskiej oddziałującym na lokalne środowisko. Szkoła odgrywa ponadto ważną rolę w budowaniu środowiskowego dialogu między młodzieżą polską i ukraińską, ma też udział w tworzeniu postaw wzajemnego zrozumienia i tolerancji.

Lokalizacja szkoły na Dolnym Śląsku nie była przypadkowa, ponieważ na terenie sąsiadujących ze sobą powiatów: górowskiego, wołowskiego, lubińskiego i legnickiego w 1947 r. osiedlono blisko 1670 rodzin ukraińskich, przybyłych w trybie przymusowym z południowo-wschodniej Polski wskutek prowadzonej przez oddziały Wojska Polskiego akcji „Wisła”³. Na Dolnym Śląsku były więc podstawy

¹ Fragment listu przesłanego przez prezesa Rady Ministrów RP na ręce dyrektora IV LO z okazji jubileuszu 50-lecia szkoły, dodatek specjalny „Nasze Słowo”, nr 43 z 28 X 2007.

² Fragment listu przesłanego przez prezydenta Legnicy Ryszarda Kurka z okazji 40-lecia IV LO w Legnicy, *Kronika szkoły z 1997 roku*.

³ O przesiedleniach Ukraińców na teren Dolnego Śląsku w ramach akcji „Wisła” pisali m.in.: Piotr Gerent, *Prawosławie na Dolnym Śląsku w latach 1945–1989*, Toruń 2007, s. 93–105; Jarosław Syrnyk, *Ludność ukraińska na Dolnym Śląsku (1945–1989)*, Wrocław 2007, s. 51–59.

„ludzkie” do tego, aby utworzyć na tym obszarze placówkę oświatową dla dzieci ukraińskich, jednakże z przyczyn politycznych bezpośrednio po II wojnie światowej nie było takiej możliwości. Dowodziły tego losy szkół ukraińskich powstałych na przełomie 1944 i 1945 r. na terenie województw rzeszowskiego i lubelskiego⁴, które przez władze ludowej Polski zostały zlikwidowane w ciągu 1945 r. Działania władz komunistycznych zmierzały bowiem do homogenizacji narodowej ludności i do pełnej polonizacji Ukraińców. Nie mogły więc być tolerowane przedsięwzięcia oświatowe służące rozwojowi kultury narodowej lub pielęgnowaniu języka ukraińskiego. Odgórne zmiany przyniósł dopiero 1952 r., w postaci kwietniowej uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie uregulowania statusu ludności ukraińskiej w Polsce⁵. W nawiązaniu do niej Ministerstwo Oświaty wydało 20 sierpnia zarządzenie regulujące formy i zakres nauczania dzieci ukraińskich w ojczystym języku⁶. Rok później, 1 VII 1953 r., powiatowe Wydziały Oświaty otrzymały *Wytyczne w sprawie pracy na odcinku grup narodowościowych*⁷, w których sprecyzowano kwestie organizacyjne. Nauczanie języka ukraińskiego zamierzano organizować na „wyraźne życzenie rodziców” od drugiej klasy szkoły podstawowej lub mogło odbywać się w wymiarze trzech godzin tygodniowo w grupach dla co najmniej 10 uczniów⁸. W poszczególnych miejscowościach lekcje języka ukraińskiego miały być wprowadzane „po gruntownym zbadaniu zachodzącej w tym zakresie potrzeby”⁹. Nowe regulacje prawne na terenie województwa wrocławskiego umożliwiły utworzenie kilkunastu punktów nauczania języka ukraińskiego. W latach 1952–1956 były one jedyną formą zorganizowanego nauczania dzieci ukraińskich ich ojczystego języka.

Dopiero zmiany polityczne dokonane w Polsce po październikowej odwilży w 1956 r. spowodowały pewną liberalizację życia politycznego, przy czym w stosunku do Ukraińców i Łemków „rozluźniono bariery administracyjne” nałożone na nich po akcji „Wisła”¹⁰. Doszło przede wszystkim do oficjalnego uznania przez władze różnorodności etnicznej społeczeństwa polskiego, a „stosowaną wcześniej politykę przesiedleń i asymilacji zastąpiono polityką ograniczonej działalności

⁴ Zob. Roman Drozd, *Szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1944–1989 – próba periodyzacji*, „Rocznik Lubuski”, 2004, t. 30, cz. 1, s. 25–37.

⁵ Syrnyk, *Ludność ukraińska*, s. 192; zob. też http://www.interklasa.pl/portals/dokumenty/r_mowa/strony_pol01/historia02.htm (dostęp: 23 III 2014).

⁶ Syrnyk, *Ludność ukraińska*, s. 192.

⁷ Por. Mieczysław Iwanicki, *Ukraińcy, Białorusini, Litwini i Niemcy w Polsce w latach 1918–1990*, Siedlce 1990, s. 77.

⁸ Jan Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące dla mniejszości narodowych na Dolnym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 26, 1971, 1, s. 88.

⁹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: AP Wrocław), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej: PWRN) we Wrocławiu, sygn. XVII/89, k. 49.

¹⁰ Marek Barwiński, *Ukraińskie i lemkowski struktury organizacyjne w Polsce w l. 1956–2012*, Łódź 2012 (Acta Universitatis Lodzianis, Folia Geographica Socio-Oeconomica 12), s. 112, http://foliags-o.geo.uni.lodz.pl/fofia12/Barwinski_Ukraińskie%20i%20lemkowski%20struktury%20organizacyjne%20w%20Polsce.pdf (dostęp: 23 III 2014).

społecznej i kulturalnej”¹¹. Zezwolono na utworzenie Towarzystw Społeczno-Kulturalnych mniejszości narodowych. Wprawdzie szybko okazało się, że powstające organizacje społeczno-kulturalne stały się środkiem do „umocnienia pozycji władzy komunistycznej wśród mniejszości narodowych, niemniej ich powstanie w znacznym stopniu doprowadziło do rozwoju oświaty i życia kulturalnego ludności niepolskiej”¹². Rozwój szkolnictwa ukraińskiego był odtąd uwarunkowany działalnością Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, powstałego podczas zjazdu założycielskiego w Warszawie w dniach 16–18 VI 1956 r.¹³ Jego zadaniem głównym było zachowanie i szerzenie kultury ukraińskiej oraz wspieranie rozwoju szkolnictwa ukraińskiego i wszelkich inicjatyw oświatowo-kulturalnych społeczności ukraińskiej w Polsce. Politykę oświatową UTSK traktowało priorytetowo, wpisując początkowo do swego statutu tylko „otaczanie opieką ukraińskich szkół, kursów języka ukraińskiego, czytelní, bibliotek, zespołów artystycznych”, a później dodając „udział w organizowaniu nauczania języka ukraińskiego w szkołach jako przedmiotu”¹⁴. Towarzystwo formalnie stawało się organizacją, która miała wspierać władze oświatowe w zakładaniu placówek z językiem ukraińskim, udzielać wsparcia w ich prowadzeniu i nadzorowaniu. Pierwszym wyraźnym efektem działalności UTSK w obszarze oświaty był wspomniany wzrost liczby punktów nauczania języka ukraińskiego¹⁵. Członkowie UTSK prowadzili „pracę uświadamiającą wśród rodziców”, zachęcając ich do czynienia starań o tworzenie nowych punktów nauczania. Podejmowali także rozmowy z władzami oświatowymi, aby zwiększyły stan liczebny punktów nauczania języka ukraińskiego oraz poprawiły warunki ich funkcjonowania. Ze względu na to, że brakowało pedagogów, którzy mogli uczyć języka ukraińskiego, UTSK organizowało kursy językowe dla nauczycieli. Towarzystwo podejmowało tę działalność samodzielnie lub poprzez Kuratoria Okręgów Szkolnych i centralne władze oświatowe¹⁶. Ważną funkcję informacyjną spełniały wydawnictwa UTSK, przede wszystkim jego organ prasowy „Nasze Słowo” oraz corocznie wydawany „Ukraiński Kalendarz”, w których ukazywały się artykuły na temat szkolnictwa ukraińskiego, jego dydaktycznych sukcesów, a także jego problemów.

Należy zaznaczyć, że prawne uregulowania z 1953 r. w sprawie nauczania języka ukraińskiego obowiązywały do 4 XII 1956 r., gdy zostały zmodyfikowane

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ UTSK w 1990 r. zmieniło nazwę na Związek Ukraińców w Polsce. Szerzej zob. Jarosław Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Wrocław 2008.

¹⁴ *Idem*, *Rola UTSK w rozwoju szkolnictwa w języku ukraińskim*, www.interklasa.pl/portal/dokumenty/ridna_mowa_pl/index.php?page=rola-utsk-1 (dostęp: 26 IX 2013).

¹⁵ Roman Drozd, Bohdan Halczak, *Dzieje Ukraińców w Polsce*, Zielona Góra–Słupsk 2010, s. 170, informują o uruchomieniu w 1953 r. ukrainistyki na Uniwersytecie Warszawskim, aby przygotować kadre nauczycielską. Podobną rolę odgrywało Studium Nauczycielskie w Szczecinie i do 1969 r. Zaoczny Wydział Filologii Ukraińskiej przy Studium Nauczycielskim w Olsztynie. Zob. też Syrnyk, *Rola UTSK*, cz. 1, s. 3.

¹⁶ Syrnyk, *Ludność ukraińska*, s. 196–197.

okólnikiem Ministerstwa Oświaty¹⁷. Zgodnie z nim nauczanie tego języka wprowadzano do takiej szkoły, w której co najmniej siedmioro uczniów w klasach od II do VII zostało przez rodziców zapisanych na naukę tego przedmiotu. W uzasadnionych przypadkach (kiedy istniała bliska realna perspektywa wzrostu liczby uczniów lub konieczność zapewnienia ciągłości nauczania) można było prowadzić lekcje z mniejszą liczbą uczniów. Uwzględniano także możliwość tworzenia zespołów obejmujących uczniów z różnych poziomów nauczania szkolnego. Zachowano wymiar trzech godzin zajęć w tygodniu i ustalono, że przedmiot „język ukraiński” powinien być wymieniony na świadectwie szkolnym, bezpośrednio po wychowaniu fizycznym. Zdecydowano również, że rozkłady materiału lekcyjnego i tematy zajęć w dziennikach mają być wpisywane po ukraińsku, natomiast pozostała dokumentacja powinna być prowadzona w języku polskim¹⁸. Jeżeli nauka odbywała się w zespole uczniów z różnych klas, to rozkłady materiału nauczania, tematykę lekcji i hospitacje wpisywano w jednym z dzienników lekcyjnych. Jednakże oceny i frekwencję podawać należało w tych dziennikach lekcyjnych klas, z których zapisani byli uczniowie. Okólnik z grudnia 1956 r. wielokrotnie był modyfikowany kolejnymi ministerialnymi aktami. Pierwszy raz w 1959 r., następnie w 1960, potem dwukrotnie – w 1981 i 1987 r., po czym w tym peerelowskim kształcie organizacyjnym szkolnictwo ukraińskie funkcjonowało do politycznych przemian w 1989 r.¹⁹ Zmieniała się jednakże państwowa polityka szkolna i formy organizacyjne szkolnictwa od szkoły podstawowej po licealne. Należy tu przypomnieć, że do 1967 r. licea pracowały w systemie 11-latki. Po wprowadzeniu Ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania, reformie i ukształtowaniu się ośmioklasowej szkoły podstawowej pierwsza ósma klasa rozpoczęła edukację w roku szkolnym 1966/1967, a czteroletnie liceum wydłużyło naukę szkolną do 12 lat.

Retrospektywnie patrząc, przełomowe dla nauczania języka ukraińskiego w latach PRL były zmiany przeprowadzone w 1956 r., gdyż umożliwiły one na terenie całego kraju tworzenie punktów nauczania szkolnego. Nie mogło ich zabraknąć także na obszarze późniejszego Zagłębia Miedziowego, objęły bowiem teren powiatów: legnickiego i lubińskiego, częściowo złotoryjskiego i bolesławieckiego. W pierwszych dwóch były największe skupiska ludności ukraińskiej. Niektóre punkty (np. w Jakuszowie) działały bardzo krótko, inne – jak w Kawicach i Legnickim Polu – przez wiele lat i mogły stanowić zaplecze rekrutacyjne dla legnickiego

¹⁷ Okólnik Ministerstwa Oświaty nr 30 z 4 XII 1956 r., nr SO 5-645/56, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty, nr 15 poz. 148.

¹⁸ Pismo Ministerstwa Oświaty z dn. 27 XII 1959 r., Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Oddział w Legnicy (dalej: AP Legnica), Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubinie (dalej: PPRN w Lubinie), sygn. 664, b.p.

¹⁹ AP Legnica, PPRN w Lubinie, sygn. 665, b.p.: okólnik MO z 12 XII 1959 r. nr SO 4-4816/59). Nieznaczne modyfikacje w zakresie nauczania nastąpiły także w późniejszych latach, które wprowadzały okólniki Ministerstwa Oświaty z 27 XII 1960 i 23 IX 1981 r. oraz Rozporządzenie Ministra Oświaty i Wychowania nr 67 z 21 X 1987 r. Zob. też Drozd, *Szkolnictwo ukraińskie w Polsce*, s. 25–37.

liceum. Na terenie Zagłębia najliczniejsze punkty nauczania języka ukraińskiego funkcjonowały pod koniec lat 50. m.in. w miejscowościach: Bukówna, Gawrony, Gromadka, Kawice, Lasowice, Legnica, Legnickie Pole, Lubin, Michałów, Moskorzyn, Siedlce, Wądroże Wielkie²⁰. Do 1959 r. trwała wyraźna rozbudowa szkolnictwa ukraińskiego, ponieważ oprócz liczebnego wzrostu punktów nauczania powstały też pierwsze ukraińskie szkoły podstawowe i średnie. W 1956 r. przeprowadzono nabór do I klasy Liceum Pedagogicznego w Bartoszycach, a rok później uruchomiono podobne liceum w Przemyślu i również szkoły podstawowe w Sągnitach i Białym Borze. W tym okresie powstały też szkoły z ukraińskim językiem nauczania na terenie Dolnego Śląska: podstawowa w Jarosławce i liceum w Złotorzy. Szkoła w Jarosławce formalnie istniała od początku roku szkolnego 1956/1957, ale faktycznie zajęcia szkolne rozpoczęto po 1 I 1957 r.²¹ W tym samym roku w Złotorzy rozpoczęło działalność, początkowo liczące 22 uczniów²², pierwsze na Dolnym Śląsku liceum ogólnokształcące z ukraińskim językiem nauczania.

Liceum to miało powstać w Legnicy, lecz brakowało tam pomieszczeń odpowiednich do prowadzenia nauki szkolnej oraz nadających się do zagospodarowania na internat²³. Zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że powstanie pierwszej szkoły średniej z ukraińskim językiem nauczania może spowodować napływ uczniów z innych regionów kraju, stąd pojawiła się potrzeba zorganizowania dla nich internatu. Pierwszą, ówczesnie VIII klasę z ukraińskim językiem nauczania umiejscowiono w złotoryjskim Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Limanowskiego 17, kierowanym wtedy przez dyrektora Stanisława Janusa. Opiekę nad klasą powierzono nauczycielce języka ukraińskiego Marii Pawęckiej (absolwentce Uniwersytetu Jana

²⁰ O rozmieszczeniu szkół i punktów nauki języka ukraińskiego oprócz wspomnianych źródeł także: Biuletyn Informacji Publicznej Instytut Pamięci Narodowej (dalej: IPN BU), Departament II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW II) 7036, Stan ukraińskiego szkolnictwa w latach szk. 1956/57–1958/59, k. 12; IPN BU, MSW II 7036, Informacje o nauce języka ukraińskiego, k. 69–70, k. 122–125, k. 152–153.

²¹ Istniała do 1973 r. O szkole w Jarosławce: Igor Dziadyk, *Mynule i suchasne školy w Jarosziwci*, „Nasze Słowo”, nr 17 z 1972, s. 3; „Nasze Słowo”, nr 40 z 1958; *Początkowa szkoła w Jarosziwci*, „Ukrajniński almanach”, 1997, s. 269.

²² Informacje o naborze do szkoły przekazywali przede wszystkim działacze UTSK. Ukazywały się również ogłoszenia w „Naszym Słowie”. Rekrutacji mieli podlegać uczniowie między 13 a 16 rokiem życia. Przewidywano przyjęcie 40 uczniów. Chętni jedyni egzamin mieli zdać z języka polskiego. Egzamin odbył się pod koniec czerwca 1957 r. w II Liceum Ogólnokształcącym w Legnicy. Zob. „Nasze Słowo”, nr 19 z 1957, s. 6.

²³ O problemach w znalezieniu i przyznaniu lokalu dla szkoły ukraińskiej informują pisma Miejskiej Rady Narodowej i Wojewódzkiej Rady Narodowej, AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 475, s. 93–96. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu wskazywało budynki przy ul. Sejmowej 1 i 2 oraz przy ul. Dzierżyńskiego (obecnie: Korfantego), gdzie mogłaby być zlokalizowana szkoła ukraińska. Legnickie władze jednak takiej możliwości były przeciwnie. Natomiast dyrektor złotoryjskiego liceum wyraził zgodę na przyjęcie VIII klasy z ukraińskim językiem nauczania, pod warunkiem doposażenia jej w potrzebne pomoce naukowe, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), sygn. 237/XIV/146, s. 129.

Kazimierza we Lwowie)²⁴. W kolejnych latach kontynuowano nabór uczniów do klas IX–XI (w całym cyklu uczyło się wówczas 51 osób).

W wyniku starań działaczy UTSK decyzją kuratorium wrocławskiego klasy liceum zostały w 1960 r. przeniesione do Legnicy (jako punktu centralnego dla powiatów mających najwięcej zgłoszeń uczniów na naukę języka ukraińskiego²⁵). Na łamach „Naszego Słowa” konieczność przeniesienia placówki argumentowano też brakiem środowiska ukraińskiego w Złotoryi, co ujawniało się we „wrogim stosunku” tamtejszego otoczenia do uczących się języka ukraińskiego²⁶. Nie zgadzał się z tą opinią dr Jan Dudek, pełniący najpierw funkcję wojewódzkiego wizytatora szkół z niepolskim językiem nauczania, a później dyrektora Oddziału Liceów Ogólnokształcących w Kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu. Według niego współzycie między młodzieżą polską i ukraińską układało się właściwie, a organizowane wspólne imprezy i uroczystości szkolne sprzyjały „budowaniu tolerancji”²⁷.

Nieprzychylny stosunek otoczenia do siebie i szkoły młodzież ukraińska odczuwała również w okresie późniejszym, po ulokowaniu placówki w Legnicy. Wydawać się mogło, że mieszkańcy miasta, którego społeczność nie była jednolita pod względem narodowościowym, będą tolerancyjni w stosunku do młodych mieszkańców pochodzenia ukraińskiego. Tymczasem jednak, choć nie było informacji o ekscesach w stosunku do np. Żydów (wyjątek stanowiły wydarzenia po 1968 r.), a także Niemców czy Greków, młodzież ukraińska wracająca po zajęciach szkolnych do internatu lub spacerująca po mieście (a rozpoznawano ją po noszonych obowiązkowo wtedy przez uczniów tarczach z numerem szkoły) była atakowana i obrzucana kamieniami z wyzwiskami: „Ukraińcy, bandyci, won stąd do domu”. Prośby dyrektora szkoły wysyłane do miejskiego Wydziału Spraw Wewnętrznych w Legnicy o wzmocnienie patroli milicyjnych pod szkołą oraz o zniesienie nakazu noszenia tarcz przyniosły pewne efekty, ale też doprowadziły do izolacji młodzieży ukraińskiej²⁸. Zdarzało się również, że do antyukraińskich wystąpień dochodziło pod wpływem mediów. Jan Olejnik, jeden z opiekunów internatu, wspominał, że powybijano w budynku okna i pobito w nim ukraińskich mieszkańców po tym, jak dzień wcześniej telewizja wyemitowała film o mordowaniu Polaków przez UPA²⁹.

W Legnicy ukraińskiej szkole przyznano budynek przy ul. Chojnowskiej 98, który wymagał remontu, toteż początkowo zajęcia odbywały się w świetlicy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, a funkcję internatu spełniała świetlica UTSK. Początki istnienia szkoły (jeszcze w okresie złotoryjskim, a później legnickim) upływały

²⁴ Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 91.

²⁵ *Ibidem*, s. 90.

²⁶ „Nasze Słowo”, nr 11 z 1958, s. 6; Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 91.

²⁷ Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 91.

²⁸ O tych problemach zob. Syrnok, *Oświata i szkolnictwo*, s. 7.

²⁹ *Kronika szkolna za 1997 rok*.

pod znakiem problemów organizacyjnych oraz lokalowych. Stale zmieniała się liczba uczniów i nauczycieli, zdarzało się również, że naukę pobierały osoby wiekowo „przerośnięte”. Wiadomo też, że bez zgody dyrektora M. Pawęcka przyjęła w trakcie roku szkolnego 1958/1959 siedmioro uczniów, z których część była już pełnoletnia³⁰. Wyjątkowo trudne były warunki nauki i mieszkania licealistów w internacie. W kronice szkoły zachowały się informacje o tym, że jego mieszkańcy spali na materacach, ponieważ brakowało dla nich łóżek, a lekcje – ze względu na ograniczoną liczbę stolików – odrabiano na kolanach. Pewną poprawę zanotowano w momencie przeniesienia zajęć do budynku przy ul. Chojnowskiej, co nastąpiło w styczniu 1961 r.³¹

Zaznaczyć tu należy, że w Legnicy szkołę ukraińską połączono organizacyjnie z żydowską, której dyrektorem został Mendel Tanencapf. Samodzielną jednostką organizacyjną szkoła ukraińska stała się 1 IX 1962 r.³² i wraz z usamodzielnieniem nadano jej nazwę: IV Liceum Ogólnokształcące. Z aprobatą o tym rozdzieleniu wypowiedział się wizytator Jan Dudek, gdyż w jego ocenie „Praktyka życiowa wykazała, [...] że ułożenie i realizacja jednokierunkowego planu dydaktyczno-wychowawczego dla młodzieży obu szkół, o skrajnie odmiennej psychice i tendencjach narodowych, natrafiły na duże trudności”³³. Pierwszym dyrektorem IV LO została nauczycielka matematyki Irena Snihur, do której należało skompletowanie wykwalifikowanej kadry nauczającej, gdyż od tego zależało odpowiednie funkcjonowanie szkoły³⁴. Sprawą niełatwą okazało się zaopatrzenie szkoły w podstawowe pomoce szkolne³⁵ oraz zorganizowanie klasopracowni. Władze oświatowe oczekiwały, że osobna szkoła będzie lepiej funkcjonować pod względem wychowawczym i dydaktycznym³⁶, ale wyniki klasyfikacji za III okres nie były zadowalające, gdyż tylko 56% uczniów nie miało ocen niedostatecznych. Jednak na koniec roku tylko nieliczna (ok. 15%) grupa uczniów nie otrzymała promocji do następnej klasy.

³⁰ Fakt odkryto po dwóch tygodniach, AP Wrocław, PWRN we Wrocławiu, sygn. XVII/9, k. 158.

³¹ Budynek nie zaspokajał wszystkich potrzeb liceum ukraińskiego, ponieważ zlokalizowano w nim również internat. Trudności w funkcjonowaniu obu placówek potwierdzał Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 92.

³² Orzeczenie organizacyjne kuratora Stanisława Dąbrowskiego (pismo KOS. I. LO – 14/12/62), AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 988 (Akta IV LO w Legnicy), s. 1.

³³ Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 91.

³⁴ O problemach kadrowych i lokalowych Irena Snihur opowiada Bogdanowi Rykowi w specjalnym dodatku do „Naszego Słowa”, wydanym z okazji jubileuszu 50-lecia IV LO w Legnicy, zob. *Szkoła jaku mi kochali*, „Nasze Słowo”, nr 43 z 28 X 2007.

³⁵ Uwagi dotyczące doposażenia szkoły, jak również uzupełnienia dokumentacji znalazły się we wnioskach powizytacyjnych (inspekcję przeprowadził kierownik referatu liceów ogólnokształcących Wydziału Oświaty PRN w Legnicy Józef Ziemniak w dniach 26–29 IX 1962 r., AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 988, s. 19–22).

³⁶ W sprawozdaniu dyrektor LO informuje, że w porównaniu z rokiem szkolnym 1961/1962 większa liczba uczniów uzyskała promocję do następnej klasy. Wyjaśnia, że „lepsze wyniki w nauczaniu osiągnięto dzięki odpowiednio dobranej kadrze nauczycielskiej, sprawniejszej organizacji pracy w szkole i realizacji programu nauczania”, AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 988, s. 12–22.

Oceny niedostateczne wychowankowie otrzymywali przede wszystkim z matematyki, języka polskiego, języka ukraińskiego i fizyki. Ten mało zadowalający stan wyników nauczania utrzymywał się w kolejnych latach³⁷. Oprócz problemów dydaktyczno-organizacyjnych nadal stałą bolączką w latach 60. i 70. były problemy lokalowe, ponieważ budynek nie był w stanie pomieścić rozrastających się liczbowo klas i mieszkańców internatu³⁸, z którego korzystali uczniowie pochodzący z odległych części Polski. Wprawdzie najliczniejsza grupa licealistów pochodziła z województwa wrocławskiego, ale byli też uczniowie z województw: zielonogórskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, gdańskiego i olsztyńskiego³⁹. Rok szkolny 1961/1962 rozpoczęło 97 uczniów, w styczniu 1964 r. było ich 101 i 128 w grudniu⁴⁰. Analogicznie wzrastała liczba mieszkańców internatu, ponieważ we wrześniu 1962 r. przebywało w nim 56 uczniów, na początku 1964 już 65 uczniów, a pod koniec roku mieszkańców było już 76. Część uczniów (26) dojeżdżała do szkoły, a 13 mieszkało na stacjach prywatnych. Mieszkańcami internatu czasowo byli też nauczyciele oczekujący na przydział własnego lokum. W latach następnych problemy mieszkaniowe pogłębiały się, gdyż w roku szkolnym 1978/1979 na 118 uczniów uczęszczających do IV LO aż 92 mieszkało w internacie. Nawet władze oświatowe dostrzegały skomplikowaną sytuację ukraińskich uczniów, wiedząc, że „W szkole tej jest zbyt mało pomieszczeń na zajęcia lekcyjne i internat”⁴¹. Rozwiązaniem doraźnym z ich strony było przekazanie przez miasto w roku szkolnym 1967/1968 części pomieszczeń w budynku przy pl. A. Zawadzkiego 7a⁴². Cały budynek udało się przystosować na potrzeby edukacyjne uczniów i nauczycieli IV LO dopiero po długim (prawie 10-letnim) remoncie. Warto podkreślić, że młodzież

³⁷ Wizytujący szkołę na przełomie 1963 i 1964 r. miejscowy podinspektor szkolny zauważył wzrost liczby uczniów bez ocen niedostatecznych (o 8%), AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 988, s. 87, 92, 97, 170.

³⁸ *Ibidem*, sygn. 988, s. 21 i 96; sygn. 924, s. 10.

³⁹ W roku szkolnym 1963/1964 z województwa wrocławskiego pochodziło 54 uczniów, z zielonogórskiego 18, z koszalińskiego 10, z olsztyńskiego 12, z białostockiego sześcioro, ze szczecińskiego troje, z rzeszowskiego dwoje i pojedyncze osoby z lubelskiego, opolskiego i gdańskiego, *ibidem*, sygn. 924, s. 17. W roku szkolnym 1969/1970 natomiast na 112 uczniów 54 stanowili mieszkańcy województw: olsztyńskiego, białostockiego, koszalińskiego itd., www.interklasa.pl/portal/dokumenty/r_mowa/stroiny_po102/historia (dostęp: 23 III 2013); *ibidem*, sygn. 924, s. 1. W 1965 r. z województwa wrocławskiego pochodziły 54 osoby, z zielonogórskiego 12, ze szczecińskiego dwie, z koszalińskiego 14, z gdańskiego jedna, z olsztyńskiego 21, z białostockiego siedem, z lubelskiego dwie, *ibidem*, sygn. 988, s. 151.

⁴⁰ Mimo wzrastającej liczby uczniów Wydział Oświaty PRN przydzielał „oszczędne” dotacje na uczniowski fundusz stypendialny, *ibidem*, sygn. 988, s. 6–7. W roku szkolnym 1962/1963 stypendium pobierało 20 uczniów, na łączną sumę 50 tys. zł, a rok później 19 uczniów. Średnia wysokość stypendium wynosiła 180 zł na osobę. Legnicki Wydział Oświaty przyznawał też dotacje na wyżywienie, *ibidem*, sygn. 924, s. 28.

⁴¹ *Ibidem*, sygn. 924, s. 28.

⁴² Dzisiaj pl. Klasztorny. Od przeprowadzki liceum do Legnicy działacze UTSK monitowali u władz oświatowych od szczebla ministerialnego po lokalny o przyznanie szkole nowego lokum, które pozwoliłoby na odpowiednie funkcjonowanie szkoły, zob. Syrnyk, *Ludność ukraińska*, s. 212.

ukraińska, chcąc przyspieszyć remont własnej szkoły, podjęła zobowiązanie „przepracowania w czynie społecznym 1000 roboczogodzin przy uporządkowaniu sal lekcyjnych”⁴³. O skali ówczesnych trudności świadczy fakt, że władze oświatowe odłożyły w IV LO początek roku szkolnego 1974/1975 z powodu remontu jego ogrzewania, umożliwiając uczniom wyjazd i pobyt w domu. Następnie, w wyniku przedłużającego się remontu oraz nękających młodzież i nauczycieli w okresie jesieni chorób wywołanych zimnem, lekcje odbywano w lokalu zastępczym (SP nr 3) w godz. 15.00–21.00⁴⁴. Mimo tych trudności w 1977 r. szkoła i internat otrzymały za całokształt swojej działalności nagrodę Ministra Kultury⁴⁵.

Jednocześnie pojawiło się zagrożenie, że placówka zostanie całkowicie zlikwidowana. Pogorszenie położenia IV LO i sytuacji całego szkolnictwa ukraińskiego miało mieć związek z „odejściem władz od odnowy październikowej” 1956 r. Związana z rządami I sekretarza PZPR Edwarda Gierka dążność do tworzenia „jedności moralno-politycznej narodu” skupionego wokół partii, a także wprowadzanie w życie wytycznych przyjętych przez sejm w kwietniu 1973 r. w uchwale O zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski, spowodowały nawrót do „stosowania administracyjnych metod asymilacyjnych”, znanych wcześniej w polityce narodowościowej państwa⁴⁶. Ukraińców starano się „zniechęcać” do przyznawania się do własnej narodowości oraz do posyłania dzieci na lekcje języka ojczystego. Terenowe władze oświatowe, realizując politykę państwową, podejmowały różnorodne kroki w celu zmniejszenia liczebności szkół z językiem ukraińskim i punktów jego nauczania w terenie. W przypadku legnickiego liceum poważnym zagrożeniem dla jego istnienia było zarządzenie kuratorium wrocławskiego z końca lat 60., za pomocą którego starano się ograniczyć rekrutację młodzieży do IV LO tylko do pochodzącej z terenu województwa wrocławskiego. Od powstania liceum średni udział procentowy młodzieży rekrutowanej z terenu tego województwa nie przekraczał 40%⁴⁷, więc wspomniana decyzja władz oświatowych wyraźnie ograniczyłaby liczbę chętnych do pobierania nauki w ukraińskiej szkole i tym samym dałaby podstawy do jej

⁴³ *Kronika szkolna z lat 1967–1977*. O zaradności i chęci wspierania szkoły przez młodzież świadczy też przeznaczanie zarobionych podczas wykopów funduszy na zakup strojów dla szkolnych zespołów artystycznych. Dodatkową pomocą była otrzymana od PGR „Osiek” nagroda pieniężna. Wspomniany PGR był zakładem opiekuńczym IV LO.

⁴⁴ AP Legnica, PPRN w Legnicy, sygn. 924, s. 13.

⁴⁵ *Kronika szkolna – rok 1978/1979*. Sukcesy odnoszono także na początku lat 90. W roku szkolnym 1991/1992 IV LO w Legnicy zajęło II miejsce w XV Przeglądzie Dorobku Kulturalnego internatów województwa legnickiego, *Kronika szkolna za rok 1992*.

⁴⁶ Por. Drozd, *Szkolnictwo ukraińskie w Polsce*, s. 30.

⁴⁷ Najniższy współczynnik udziału uczniów województwa wrocławskiego w ogólnej liczbie w okresie 1957–1970 wyniósł 23,8% i miało to miejsce w roku szkolnym 1960/1961, kolejny „niski wynik” zanotowano w roku szkolnym 1970/71. Najwyższy wystąpił w roku szkolnym 1959/1960 (66,6%). Zob. Syrnyk, *Oświata i szkolnictwo*, tab. od 5 do 7 oraz *idem*, *Ludność ukraińska*, s. 217.

zamknięcia⁴⁸. Zarządzenie to wprawdzie anulowano, jednak pojawił się kolejny pomysł, aby zlikwidować odrębność organizacyjną szkoły w Legnicy i włączyć ją, jako klasę z ukraińskim językiem wykładowym, do tamtejszego I Liceum Ogólnokształcącego. Nawet próbowano do tego pomysłu pozyskać „środowisko ukraińskie”⁴⁹. Sprawa połączenia IV LO z I LO kolejny raz powróciła po utworzeniu województwa legnickiego w 1975 r.⁵⁰ W akcję „ratowania” szkoły włączyli się działacze UTSK, występując z pismami do władz oświatowych i administracyjnych. Także przedstawiciele komitetu rodzicielskiego protestowali przeciwko pomysłom połączenia szkoły ukraińskiej z polskim liceum, tłumacząc, że nie można łączyć dwóch całkowicie różnych placówek⁵¹.

Władze oświatowe niekiedy próbowały dyskredytować liceum, dowodząc, że Ukraińcy nie czują potrzeby posiadania szkoły średniej. Wskazywano, że rekrutacja do szkoły jest niewielka, przy czym nie brano pod uwagę faktu, że mniejszość ukraińska liczyła w Polsce ok. 180 tys. osób. Brak dużego naboru miał być dowodem chęci asymilowania się Ukraińców w środowisku polskim⁵². Oceniając poziom nauczania w pierwszych latach działalności szkoły, wizytator J. Dudek wypowiadał się o nim negatywnie, dostrzegając bowiem wśród uczniów „bardzo słabe przygotowanie z języka ukraińskiego”⁵³. Także w następnych latach twierdził, że poziom nauczania jest niski, i dowodził, że do szkoły dostają się uczniowie, którzy nie mieliby takiej szansy nauki w polskich liceach⁵⁴. Dane jednak dotyczące zarówno promocji uczniów, jak i przyjęć na studia wyższe nie potwierdzają wniosków wizytatora. Ograniczył się on do analizy pierwszych sześciu lat funkcjonowania szkoły, nie uwzględnił też osób kontynuujących edukację w szkołach pomaturalnych, a w roku szkolnym 1963/1964 było to ponad 30% uczniów⁵⁵. Przeczy jego opinii także fakt „udanych startów” uczniów szkoły na olimpiadach przedmiotowych. Liceum do 1989 r. doczekało się kilku laureatów i uczestników eliminacji centralnych.

⁴⁸ Wizytator Jan Dudek w 1971 r. stwierdził, że „IV LO z ukraińskim językiem nauczania staje się coraz mniej atrakcyjne dla młodzieży ukraińskiej naszego województwa”, por. Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 86.

⁴⁹ Podobno taką zgodę podpisali Andrzej Rabczuk z ZG UTSK i Jan Znicz z „Naszego Słowa”. Zob. AP Wrocław, KW PZPR we Wrocławiu, sygn. 74/XIV/18, s. 14.

⁵⁰ Syrnyk, *Rola UTSK*, cz. 2, s. 8.

⁵¹ *Idem*, *Ludność ukraińska*, s. 213.

⁵² Dudek, *Szkolnictwo średnie ogólnokształcące*, s. 95.

⁵³ *Ibidem*, s. 91.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 92. Początki funkcjonowania szkoły zwykle są trudne. Pierwszą klasę w Złotorzy zaczynały 22 osoby, liceum ukończyło 10, a egzamin dojrzałości zdało pięć, ale w kolejnych latach statystyki wyglądały lepiej.

⁵⁵ Jarosław Syrnyk, *Szkolnictwo w języku ukraińskim na Dolnym Śląsku w latach 1952–1989*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 50, 1995, 1–2, s. 105. W przeprowadzonych natomiast badaniach socjologicznych Czesław Kozak wysunął wniosek, że w porównaniu z polskimi rówieśnikami młodzież ukraińska rzadziej czuła potrzebę kontynuowania kształcenia na studiach wyższych. Zob. Czesław Kozak, *Postawy społeczno-moralne młodzieży licealnej*, Legnica 1986, s. 100, 123.

Oprócz braku przychylności władz oświatowych i administracyjnych można było zaobserwować duże zainteresowanie placówką i pracującymi w niej pedagogami ze strony służb specjalnych. Ich „nadzór” utrudniał funkcjonowanie szkoły i groził prowokacją, która mogła doprowadzić do jej zamknięcia. Nauczyciele, a nierzadko i uczniowie, podlegali inwigilacji SB, byli też przedmiotem „specjalnej opieki” Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, a później Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Legnicy. W okresie PRL-u „zainteresowanie” to nie było niczym wyjątkowym, a pierwszą rozpracowywaną osobą związaną z ukraińską szkołą była M. Pawęcka. Zarzucano jej organizowanie pomocy materialnej dla uczniów przy użyciu „imperialistycznych organizacji”, czyli z udziałem United Ukrainian American Relief Committee⁵⁶. Pedagodzy, a zwłaszcza kolejni zarządzający szkołą i internatem, znajdowali się pod ciągłym nadzorem. Oceniano ich polityczne zaangażowanie i „aktywność partyjną”, a w przypadku szkół z niepolskim językiem nauczania dodatkowo tropiono prowadzenie jakoby „polityki reakcyjno-nacjonalistycznej”⁵⁷. Powstałe w toku inwigilacji charakterystyki niektórych nauczycieli z IV LO zawierają jednostki archiwalne Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu. Interesujące jest to, że zajmowano się przede wszystkim osobami, które cieszyły się wielkim autorytetem u młodzieży⁵⁸. W sytuacji gdy wielu wychowanków pochodziło z odległych od Legnicy miejscowości, szkoła stawała się dla nich drugim domem, a nauczyciele nierzadko zastępowali w procesie wychowawczym rodziców, stawali się dla wychowanków mentorami i wzorcami moralnymi.

Część nauczycieli była „rozpracowywana” przez SB⁵⁹. W postępowaniu wobec Jana Śpiwaka i J. Olejnika zwracano uwagę na to, że organizowali w okresie wakacji wyjazdy młodzieży ukraińskiej na teren Podkarpacia i przypominali jej, że są to ich „rodzinne ziemie”. Z kolei I. Snihur zarzucano działania zmierzające „do zachowania [u młodzieży] poczucia przynależności do narodowości ukraińskiej” poprzez rozwijanie aktywności artystycznej szkoły, która służyła rozwojowi ukraińskiej tożsamości i propagowaniu kultury. Miała ona także wprowadzić

⁵⁶ Kozak, *Postawy*, s. 123.

⁵⁷ M.in. inwigilacji podlegał Mendel Tanencapf, dyrektor szkoły żydowskiej w Legnicy (pełniący zresztą krótko także funkcję dyrektora szkoły ukraińskiej). Zob. Instytut Pamięci Narodowej oddział we Wrocławiu (dalej: IPN Wrocław), sygn. 022/216, t. 2, s. 4. Por. Zbigniew Osiński, *Szkoła obiektem zainteresowania Służby Bezpieczeństwa*, [w:] *Edukacja 2010*, red. Grażyna Pańko, Małgorzata Skotnicka, Barbara Techmańska, Wrocław 2011, s. 226–245.

⁵⁸ Chodzi o Irenę Snihur, Jana Śpiwaka, Michała Bzdela, Jarosławę Szumiłowicz-Kisielewską. We wspomnieniach uczniów IV LO ich nazwiska pojawiały się najczęściej. Wszyscy ci pedagodzy z zaangażowaniem wypełniali swoje obowiązki w zakresie pracy dydaktycznej i wychowawczej, jednocześnie czuli także potrzebę dbania o tożsamość i kulturę ukraińską wśród uczniów.

⁵⁹ SB w Legnicy rozpracowywała w ramach sprawy o kryptonimie „Żurawie” Jana Śpiwaka, Jana Olejnika, Michała Bzdela (IPN Wrocław, sygn. 0148/756), Bogdana Hnatiuka (*ibidem*, sygn. 022/355). Dyrektor Irena Snihur była „bohaterką sprawy o kryptonimie »Oksana«, a później kolejnej o kryptonimie »Modliszka«” (IPN Wrocław, sygn. 022/1214). Zob. też Syrnyk, *Ludność ukraińska*, s. 133–138, 213.

„niepisany” obowiązek posługiwania się w internacie wyłącznie językiem ukraińskim. Kolejny zarzut wobec dyrektorki IV LO dotyczył zatrudniania nauczycieli o „poglądach nacjonalistycznych” i powiązanych z „reakcyjno-nacjonalistycznym klerem grecko-katolickim”⁶⁰. W efekcie prowadzonej przez SB sprawy o kryptonimie „Oksana” I. Snihur straciła w 1977 r. stanowisko dyrektora⁶¹. ZG UTSK bezskutecznie interweniował w Ministerstwie Oświaty i Wychowania (grudzień 1980 r.) w sprawie jej powrotu na zajmowane stanowisko⁶². Także jego propozycja powołania na opróżnione stanowisko dyrektora Jarosława Hajdukiewicza nie znalazła zrozumienia u władz oświatowych⁶³. Oczywiście jest, że inwigilacja została nasiloną w okresie stanu wojennego. Wówczas niepewność jutra i obawy, że szkoła zostanie zlikwidowana, były zdecydowanie największe⁶⁴.

Władze komunistyczne miały uzasadnione powody, aby odnosić się do nauczycieli „z głęboką niechęcią”. Pośrednio wyjaśnia je autorka monografii o IV LO, która napisała, że „najbardziej zaangażowani w pracę liceum są nauczyciele narodowości ukraińskiej, których ze szkołą łączy nie tylko obowiązek zawodowy, lecz głównie silna więź emocjonalna i poczucie odpowiedzialności przed swoimi rodakami”⁶⁵. Szkoły z językiem ukraińskim nie ograniczały się do pracy oświatowej. „Działyły przy nich zespoły artystyczne, [...] były ważnymi ośrodkami ukraińskiego życia narodowego”⁶⁶. W liceum w Legnicy ukraińska młodzież mogła poznać swoją narodową kulturę, ojczysty język. Jej „Rodzice posyłali dzieci często 500 km od domu, na naukę tego, czego sami nie mogli dać dzieciom w domu: ukraińskiej kultury, literatury, historii”⁶⁷. Legnickie liceum było też szkołą ukraińskiej świadomości narodowej, a w jego monografii podkreślono, że „W ciągu 50 lat istnienia szkoły, jej mury opuściły całe rodziny, kolejne pokolenia młodzieży, które obecnie tworzą integralną część inteligencji ukraińskiej nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie”⁶⁸. W jubileuszowym wydaniu „Naszego Słowa” wychowankowie przypominali wspólne występy artystyczne i podkreślali, że w trudnych czasach PRL-u liceum ukształtowało ich charaktery, a zdobyta wiedza i doświadczenie

⁶⁰ IPN Wrocław, sygn. 022/1214, k. 3.

⁶¹ AP Wrocław, PWRN we Wrocławiu, XVIII/292, s. 25. O tym, że pozbawienie Ireny Snihur stanowiska dyrektora nastąpiło w drodze prowokacji i było w dużej mierze spowodowane wspieraniem przez nią działalności artystycznej służącej krzewieniu kultury ukraińskiej, piszą m.in. Drozd, Halczak, *Dzieje Ukraińców*, s. 172–173.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Syrnyk, *Rola UTSK*, cz. 2, s. 8.

⁶⁴ Niebezpieczeństwo likwidacji szkoły „przy ówczesnym bezprawiu było całkiem realne” – pisał Jan Śpiwak, *XXXV-riczeżja IV Zahalnooswitnioholiceju w Lihnyci*, Legnica 1993 (maszynopis dostępny w bibliotece Zespołu Szkół nr 4 w Legnicy).

⁶⁵ Helena Kalitka, *Dzieje IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy w latach 1957–1995*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. Hieronima Szczegóły, Zielona Góra 1995, s. 31 (maszynopis dostępny w bibliotece IV LO w Legnicy).

⁶⁶ Drozd, Halczak, *Dzieje Ukraińców*, s. 172–173.

⁶⁷ Dodatek specjalny wydany z okazji 50-lecia IV Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy, „Nasze Słowo”, nr 43 z 28 X 2007.

⁶⁸ *Monografia szkoły 1957–2007*, Legnica 2007, s. 30.

wpłynęły na ich dalsze życie. Legnickie zespoły artystyczne licealistów występowały na terenie całej Polski, m.in. z okazji jubileuszów UTSK oraz podczas świąt ukraińskich. Prezentowały się także tam, gdzie mieszkała mniejszość ukraińska, brały udział w ogólnopolskich artystycznych przeglądach i konkursach⁶⁹. Najbardziej znanym zespołem IV LO był chór „Połonina”, w szkole działały również: zespół taneczny „Bezimennyj”, orkiestra „Mrija” (licząca ponad 50 osób), zespoły estradowe „Fijałoczky” i „Strumoczok”, a od 1987 r. „Hroza”⁷⁰. „Licealne życie artystyczne” prasa oceniała z wysokim uznaniem. „Niewtajemniczeni dochodzą do wniosku – odnotowano na łamach wrocławskiego »Słowa Polskiego« – że legnicka »Czwórka« wcale nie jest liceum ogólnokształcącym, lecz szkołą muzyczną, i nic dziwnego. Prawie każdy uczeń jest tu członkiem chóru, a co trzecia osoba gra lub śpiewa w zespołach, bądź tańczy. Szkoła ma spore tradycje w amatorskim ruchu artystycznym i duży dorobek”⁷¹. Po występach uczniów w Krakowie tamtejsze pisma stwierdziły, że „Ta stuosobowa grupa artystyczna reprezentuje wysoki, niemal profesjonalny poziom artystyczny. [...] Wydaje się wręcz niewiarygodne, aby młodzież jednej tylko szkoły stworzyła tak doskonały zespół”⁷². „Rozśpiewana, rozmuzykowana młodzież z Legnicy podbiła serca publiczności precyzyjnym wykonawstwem, wdziękiem i estradową swobodą”⁷³. Wielu uczniów po amatorskich doświadczeniach szkolnych wybrało przyszłość artystyczną, np. Halina Ciechowska, Jarosław Wójcik i Anna Kurak zostali artystami operowymi, Jarosław Lewkiw został dyrygentem chóru „Żurawli” (męski reprezentacyjny chór Związku Ukraińców w Polsce), Bohdan Drozd jest kompozytorem, a Andrzej Putko choreografem⁷⁴. Absolwentami „Czwórki” są również liderzy popularnego zespołu „Lemon” – Igor Herbut i Andrzej Olejnik. W ostatnich latach zespoły artystyczne IV LO nie są już tak znane, niemniej pozostał w nim nadal artystyczny obszar działalności pozalekcyjnej.

W 1989 r. w wyniku transformacji ustrojowej i społecznej nastąpiły także zmiany w oświacie⁷⁵. Przede wszystkim doszło do demontażu socjalistycznego systemu oświatowego, a oprócz szkół państwowych pojawiły się prywatne i społeczne. Nowe rozwiązania oświatowe zawarto w ustawie z 7 IX 1991 r. O systemie oświaty. Szkoły otrzymały dość szeroki zakres autonomii, a dyrektorzy i nauczyciele uzyskali uprawnienia do bardziej elastycznej realizacji programów nauczania oraz tworzenia klas autorskich. Pedagogom pozwolono na swobodny dobór

⁶⁹ M.in. w Wojewódzkim Przeglądzie Ukraińskich Zespołów Estradowych, Wojewódzkim Domu Kultury we Wrocławiu na wieczorze folkloru ukraińskiego, Legnica Cantat 1979, Sacrosong 1985, Dni muzyki cerkiewnej w Hajnówce.

⁷⁰ Syrnyk, *Ukraińskie Towarzystwo*, s. 381.

⁷¹ *Muzyka pomaga w nauce*, „Słowo Polskie”, nr z 26 IX 1974.

⁷² „Echo Krakowa” i „Przekrój”, za *Kroniką szkolną z lat 1967–1977*.

⁷³ *Koncert zespołów UTSK*, „Ruch Muzyczny”, nr 18 z 1976.

⁷⁴ *Monografia szkoły*, s. 29.

⁷⁵ Bogusław Śliwerski, *Remanent reformowania oświaty III RP* http://www.eid.edu.pl/archiwum/1999,97/marzec,147/remanent_reformowania_oswiaty_w_iii_rp,824.html (dostęp: 23 III 2015).

podręczników. Zwiększono też kompetencje dyrektorów i kuratorów. Nastąpiła decentralizacja oświaty i nałożenie na organy władzy lokalnej obowiązku zakładania i prowadzenia placówek oświatowych. Kolejna zmiana nastąpiła w lipcu 1998 r., gdy resort edukacji wprowadził nowy ustrój szkolny z sześcioletnią szkołą podstawową, trzyletnim gimnazjum oraz trzyletnimi liceami profilowanymi, a uzyskanie kwalifikacji zawodowych miały umożliwić technika i szkoły zasadnicze. Dostosowano także system zarządzania i finansowania oświaty do nowej struktury państwa: gminy zakładają i „prowadzą” przedszkola i szkoły podstawowe, powiaty otrzymują subwencję uzupełniającą z budżetu państwa na zadania oświatowe w zakresie m.in. zakładania i prowadzenia szkół i gimnazjów specjalnych, szkół ponadgimnazjalnych, szkół o profilu artystycznym. Samorządy wojewódzkie natomiast w ramach własnych zadań oświatowych mogą prowadzić szkoły o znaczeniu regionalnym lub ogólnopolskim (np. szkoły baletowe). Wprowadzając zasady finansowania oświaty, stworzono pojęcie bonu edukacyjnego i od tego momentu mówi się, że „pieniądz idzie za uczniem”, ponieważ ministerstwo ustala koszty kształcenia ucznia na odpowiednim poziomie (uczeń przeliczeniowy).

W zakresie szkolnictwa mniejszościowego pewne zmiany wprowadzono już pod koniec lat 80., jeszcze przed „rokiem przełomu”. Bezpośrednio po zniesieniu stanu wojennego działacze ZG UTSK (po 13 grudnia stowarzyszenie miało ograniczone możliwości działania) podejmowali rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty i Wychowania, zgłaszając oczekiwania w sprawie wydania nowego rozporządzenia dotyczącego zakładania i funkcjonowania punktów nauczania języka ukraińskiego. Przedstawiciele Towarzystwa zwrócili się również o wsparcie finansowe dla szkolnictwa ukraińskiego, w tym wydanie nowego elementarza, oraz rozwiązanie trudnej sytuacji lokalowej legnickiego liceum i o pomoc przy budowie internatu w Białym Borze⁷⁶. Pewnym ich osiągnięciem było wydanie przez ministerstwo Rozporządzenia o organizacji nauczania języka ojczystego w szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących dla dzieci i młodzieży narodowości białoruskiej, litewskiej, słowackiej i ukraińskiej. Zakładało ono możliwość tworzenia punktu nauczania języka, gdy taką chęć zadeklarowali rodzice czwórki dzieci, natomiast przy liczbie co najmniej 20 dzieci można było utworzyć odrębną klasę z nauczaniem języka mniejszości. Przewidziano naukę języka ojczystego w punktach w wymiarze trzech godzin tygodniowo oraz cztery godziny w klasach „mniejszościowych” i w liceach. W szkołach średnich istniała możliwość wprowadzenia w ostatniej klasie zamiast jednej godziny z języka ukraińskiego lekcji historii narodu ukraińskiego⁷⁷.

W nowej ustawie z 1991 r. znalazł się zapis stanowiący, że szkoła mniejszościowa publiczna umożliwi podtrzymanie tożsamości narodowej, etnicznej, językowej oraz religijnej głównie poprzez naukę języka, historii i literatury danej

⁷⁶ Ta ostatnia inicjatywa została przez ministerstwo dofinansowana, por. Drozd, *Szkolnictwo ukraińskie w Polsce*, s. 35.

⁷⁷ Dziennik Urzędowy MOiW 1987, nr 10 poz. 67.

grupy narodowej. Na wniosek rodziców nauka języka mogła być prowadzona: 1) w osobnych grupach, oddziałach lub szkołach, 2) w grupach, oddziałach lub szkołach – z dodatkową nauką języka oraz własnej historii i kultury, 3) w między-szkolnych zespołach nauczania⁷⁸. Efektem tego zapisu było Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 24 III 1992 r. w sprawie organizacji kształcenia umożliwiającego podtrzymanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej. Sami zainteresowani oceniają, że akt ten był wyjątkowo korzystny dla mniejszości narodowych⁷⁹. Po raz pierwszy zostały doprecyzowane pojęcia: szkoła z ojczystym językiem nauczania, szkoła dwujęzyczna, szkoła z dodatkową nauką języka ojczystego itp. Organizacja danego typu kształcenia miała być uzależniona od lokalnych warunków i możliwości. Także już do przedszkola wprowadzono możliwość nauki języka ojczystego. Bezpośredni nadzór nad placówkami, w których prowadzono nauczanie języka mniejszości, przekazano kuratorowi oświaty. Język ojczysty zaliczono do przedmiotów obowiązkowych, co na pewno podnosiło jego rangę i mogło wpływać na polepszenie jakości nauczania. Nadal zgłoszenie chęci nauki było dobrowolne i dotyczyło konkretnego etapu edukacyjnego. Od 1 I 2003 r. obowiązuje nowe Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, wydane 3 XII 2002 r., w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej uczniów należących do mniejszości narodowych i grup etnicznych. Jest ono mniej korzystne od poprzedniego. Nie zawiera już bowiem zapisu umożliwiającego naukę przedszkolną w języku ojczystym, a w szkołach język mniejszości przestał być przedmiotem obowiązkowym⁸⁰.

Nowe rozwiązania prawne, brak nacisków administracyjnych („zachęcających do asymilacji” i determinujących nierzadko wyjazd za granicę), nieprowadzenie polityki indoktrynacji oraz zniesienie uniformizacji szkoły na pewno wpłynęły na wzrost liczby szkolnictwa ukraińskiego. Między 1989 a 1999 r. liczba uczących się języka ukraińskiego w międzyszkolnych zespołach nauczania wzrosła prawie dwuipółkrotnie, a liczba szkół zwiększyła się z czterech placówek do siedmiu⁸¹. W nowej rzeczywistości politycznej zmieniła się też sytuacja legnickiego liceum. Przede wszystkim w 1993 r. doszło do kolejnej przeprowadzki szkoły do siedziby przy ul. Pancерnej 10 (obecnie ul. Tarasa Szewczenki)⁸². W nowej lokalizacji szkoła doczekała się sali gimnastycznej i tam też przeniesiono internat⁸³. Zniknęły pro-

⁷⁸ DzU 1991, nr 95 poz. 425.

⁷⁹ Marek Syrnyk, *Nauczanie języka ukraińskiego w Polsce po roku 1989*, „Rocznik Lubuski”, t. 30, cz. 1 (2004), s. 179.

⁸⁰ DzU 2002, nr 220 poz. 1853.

⁸¹ Marek Syrnyk, *Nauczanie języka ukraińskiego w Polsce po roku 1989*, www.interklasa.pl/portal/dokumenty/rmowa/stronypol02/hi..., s. 11–13 (dostęp: 12 IV 2009); *idem*, *Nauczanie języka ukraińskiego w Polsce po roku 1989*, „Rocznik Lubuski”, s. 184.

⁸² Budynek, który zajmuje szkoła, i internat pochodzą z zasobu po jednostkach Armii Radzieckiej.

⁸³ Internat cały czas istniał przy ul. Chojnowskiej 98. Szkoła została przeniesiona do budynków zajmowanych długie lata przez jednostki Armii Radzieckiej. Warto wspomnieć, że przed II wojną światową znajdowało się w nim niemieckie gimnazjum.

blemy lokalowe, pojawiły się jednak inne. Do 1995 r. legnickie liceum było jedyną tego typu szkołą w Polsce (klasy ukraińskie w liceach w Przemyślu i Górowie Iławieckim funkcjonowały niedługo), nie miało więc żadnych problemów z naborem uczniów. Powstanie nowych szkół ukraińskich w rejonach, z których przybywała znaczna część uczniów do legnickiego liceum, tj. Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Białym Borze (szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum), Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Górowie Iławieckim (gimnazjum i liceum oraz Technikum Gastronomiczne), Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Przemyślu (szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum), Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Bartoszycach (szkoła podstawowa, gimnazjum), a także ukraińskich klas w szkole podstawowej w Baniach Mazurskich i w gimnazjum w Bielsku Podlaskim, spowodowało, że od tego momentu rekrutacja uczniów do szkoły legnickiej odbywa się przede wszystkim na terenie województw dolnośląskiego i lubuskiego. Ponieważ szkolnictwo zostało dotknięte demograficznym niżem, nastąpił też spadek populacji dzieci ukraińskich. Wspomniany wyżej sposób finansowania szkół poprzez „bony oświatowe”, kiedy to pieniądze „idą za uczniem”, powoduje, że szkoły mniejszościowe, z mniejszą liczbą uczniów mogą mieć problemy materialne. Często też dla lokalnych samorządów szkoły takie stają się drogie w utrzymaniu. Możliwe, że lepszym rozwiązaniem byłoby oddanie tych szkół pod zarząd urzędom marszałkowskim, posiadającym większe fundusze (tak jest w przypadku szkoły w Górowie), zwłaszcza że zwykle są to szkoły regionalne i ponadregionalne⁸⁴.

Legnickie liceum dostosowało się do nowej struktury i obecnie – podobnie jak większość szkół ukraińskich – funkcjonuje jako Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Bohdana Ihora Antonycza, w którego skład wchodzi ukraińskie LO nr 4 oraz Gimnazjum nr 10⁸⁵. Liceum nie straciło swojego ukraińskiego charakteru⁸⁶, zajęcia z języka ukraińskiego odbywają się w ramach spotkań pozalekcyjnych⁸⁷, ale wśród uczniów szkoły gimnazjalnej i licealnej odnajdujemy już nie tylko przedstawicieli mniejszości ukraińskiej i dzieci z rodzin narodowościowo mieszanych. Uczęszcza do niej również młodzież polska, doceniająca niewielkie rozmiary szkoły i tym samym nastawienie na indywidualizm nauczania i bardziej komfortowe warunki pracy i nauki, sprzyjające osiągnięciu wysokich wyników zarówno indywidualnie, jak i zespołowo. Fundacja Edukacyjna „Perspektywy” potwierdziła, że IV Liceum Ogólnokształcące w Legnicy jest wśród 500 najlepszych liceów w Pol-

⁸⁴ Taką sugestię wyraża Syrnyc, *Nauczanie języka ukraińskiego*, s. 186.

⁸⁵ Rekrutacja do gimnazjum sprawiała na początku pewne problemy. W pierwszym roku istnienia Zespołu Szkół do I klasy gimnazjum zgłosiło się dziewięciu kandydatów – siedmiu z Legnicy i dwóch z odległego Wągrowca. W kolejnym – 11; natomiast w roku szkolnym 2001/2002 nie udało się utworzyć pierwszej klasy. W następnych latach przeprowadzano udaną rekrutację, choć klasy są nieliczne, zob. *Monografia szkoły* oraz strona szkoły: <http://zso4legnica.pl>.

⁸⁶ Uczniów obowiązuje podczas uroczystości szkolnych strój galowy, którym jest przyjęty we wszystkich placówkach oświatowych strój w tonacji biało-czarnej (biało-granatowej), albo ludowy strój ukraiński.

⁸⁷ Przy ZSO działa Międzyszkolny Punkt Nauczania Języka Ukraińskiego i Religii dla młodszych dzieci. Obecnie nauką obejmuje on ok. 50 dzieci.

sce, sklasyfikowanych w Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych PERSPEKTYWY 2014. Z kolei wyniki egzaminów gimnazjalnych i maturalnych są w Zespole Szkół wyższe od średniej miasta i województwa. Szkoła uczestniczy w projektach unijnych i międzynarodowych, sprzyjających rozwijaniu zainteresowań oraz zdobywaniu wiedzy i podnoszeniu wyników nauczania, m.in. w programach *Fizyka jest ciekawa*, *Matematyka – reaktywacja*. Współpracuje z uczelniami wyższymi na Dolnym Śląsku, m.in. oficjalną umowę o współpracy podpisała z Uniwersytetem Wrocławskim. Dobrze funkcjonuje w niej system wychowawczy, ponieważ w niewielkiej szkole łatwiej radzić sobie z przejawami patologii. Dla wielu uczniów możliwość nauki języka ukraińskiego stanowi dodatkową atrakcję⁸⁸. Mimo że uczniowie obecnie pochodzą przede wszystkim z miejscowego środowiska⁸⁹, w corocznych rekrutacjach (oprócz wspomnianych przejściowych problemów z gimnazjum) szkole udaje się skompletować minimum jeden, a zwykle dwa oddziały na każdym poziomie edukacyjnym. Jest ona znana z wprowadzanych innowacji dydaktycznych i „otwarcia” na każdego ucznia, także z dbałości o wysoki poziom nauczania i sprawnie funkcjonujący system wychowawczy.

Polscy uczniowie postrzegają IV LO jako atrakcyjną szkołę pozwalającą rozwijać zainteresowania, poznawać inny język i zwyczaje⁹⁰, uczącą tolerancji i zrozumienia. Doceniają, że szkoła stara się wychować „absolwenta, który zna i szanuje swoje korzenie, a jednocześnie jest przygotowany do życia we współczesnej Europie”⁹¹. Ukraińskim uczniom proces wychowawczy nadal daje poczucie przynależności narodowej, wzmacnia jej postawy patriotyczne, pozwala pogłębiać znajomość języka ukraińskiego, kultywować zwyczaje i rozwijać kulturę narodową. Obu grupom uczniów proces dydaktyczny, dokumentowany osiągnięciami na zewnętrznych egzaminach gimnazjalnych i maturalnych, zapewnia wysoki poziom nauczania i daje szansę kontynuacji nauki na dobrych polskich i zagranicznych uczelniach.

IV LO jest obecnie jedyną szkołą „mniejszościową” w Legnicy, mimo że stolica Zagłębia Miedziowego po 1945 r. była siedzibą Zespołu Szkół Żydowskich, a przy polskich szkołach funkcjonowały komplety nauczania języka dla ludności niemieckiej oraz odrębne klasy dla dzieci greckich i macedońskich. Wszystkie te narodowościowe grupy szkolne przeszły już do historii, natomiast szkoła z ukraińskim językiem nauczania stanowi nadal ważny element organizacyjny sieci szkolnictwa legnickiego.

⁸⁸ Zawsze oprócz języka angielskiego i niemieckiego poznają kolejny. Większość przedmiotów prowadzonych jest w języku polskim. Tylko język ukraiński, historia i geografia Ukrainy odbywają się po ukraińsku. IV LO w rankingu na najlepszą szkołę średnią w Legnicy w roku szkolnym 2006/2007 zdobyło trzecią lokatę. Placówka stara się też realizować zapisany w misji szkoły cel: „przygotować młodego człowieka do życia w zjednoczonej Europie”, *Monografia szkoły*, s. 30.

⁸⁹ W latach 2001–2005 pochodzili tylko z województwa dolnośląskiego, Danuta Nikitienko, Włodzimierz Nikitienko, *Szkolnictwo ukraińskie w Legnicy*, „Przegląd Zachodni”, nr 3 z 2007, s. 180.

⁹⁰ Szkoła prowadzi wymianę uczniowską z placówkami na Ukrainie, *Monografia szkoły*, s. 29.

⁹¹ *Ibidem*, s. 31.

BARBARA TECHMAŃSKA

**THE HISTORY OF TEACHING THE UKRAINIAN LANGUAGE
IN POLAND AFTER WORLD WAR II
(ESPECIALLY THE HIGH SCHOOL NO. 4 IN LEGNICA)**

The article concerns the history of the High School no. 4 in Legnica, the oldest of those schools in Poland with classes in Ukrainian language, as seen from the perspective of development of Ukrainian education in Poland after the year 1945. Documents that formed the basis for establishing the school which educated Ukrainians in their native language were analysed. Thanks to said documents the establishment of elementary school in Jaroszkówka and the school in Legnica (initially in Złotoryja) was possible in 1957.

As of the 1960's problems with said schools arose, along with the risk of their being shut down. These institutions were subject to unfriendly local, educational, administration and under scrutiny by the Security Service (Służba Bezpieczeństwa – SB). The authorities realised that schools with the Ukrainian language were not limiting their activities to education, they were also important centres of Ukrainian national awareness and moulded their intelligentsia. The political situation after 1989 and educational reforms removed the restrictions on Ukrainian schools, however it also altered the situation of the school in Legnica. The nature of the school was altered – it was changed into a School Complex (which included middle and high school tiers). The school suffered the effects of demographic decline. Its pupils no longer come from all regions of Poland, but mainly from the Lower Silesian and Lubusz Voivodeship. Even though it remains a centre for maintaining Ukrainian culture on the local scale, Polish pupils study there as well.

Translated by Maciej Zińczuk

BARBARA TECHMAŃSKA

**ZUR GESCHICHTE DES UKRAINISCHUNTERRICHTS IN POLEN
NACH DEM ZWEITEN WELTKRIEG
(MIT BESONDERER BERÜCKSICHTIGUNG DER ROLLE
DES IV. ALLGEMEINBILDENDEN LYZEUMS IN LIEGNITZ)**

Der Beitrag legt die Geschichte des IV. Allgemeinbildenden Lyzeums in Liegnitz, der am längsten existierenden Schule mit Ukrainisch als Unterrichtssprache in Polen, aus der Perspektive der Entwicklung des ukrainischen Schulwesens in Polen nach 1945 vor. Es werden alle rechtlich relevanten Akten ausgewertet, in dem die juristischen Voraussetzungen einer Schulgründung für die Ukrainer geschaffen wurden. Erst nach Schaffung dieser rechtlichen Grundlagen konnten 1957 die Elementarschule in Vorhaus und das hier besprochene Lyzeum in Liegnitz (anfangs in Goldberg) gegründet werden.

Bereits Anfang der sechziger Jahre kamen Probleme auf, die mit der Tätigkeit dieser Schule verbunden waren und ihre Weiterführung gefährdeten. Beide Einrichtungen unterstanden der Kontrolle mißgünstiger lokaler Schulbehörden und wurden vom Sicherheitsdienst infiltriert. Den Behörden war klar, daß sich Schulen mit ukrainischer Unterrichtssprache nicht auf die Bildungsarbeit beschränkten, sondern wichtige Zentren des ukrainischen Nationallebens und der Ausbildung der Intelligenz darstellten. Die politische Realität nach 1989 sowie die Schulreformen beseitigten schließlich die Arbeitsschwierigkeiten der ukrainischen Schulen, sie veränderten allerdings auch die Stellung der Liegnitzer Schule. So wurde die Struktur des Lyzeums verändert als es in eine zweigliedrige Gesamtschule (Gymnasium und Lyzeum) umgewandelt wurde. Die Schule bekommt bereits die negativen

Folgen des demographischen Wandels zu spüren. Ihre Schüler stammen nicht mehr aus ganz Polen, sondern vor allem aus den Wojewodschaften Niederschlesien und Lebus. Auch wenn es sich bei der Schule immer noch um ein Zentrum ukrainischer Kultur auf lokaler Ebene handelt, werden hier auch polnische Schüler ausgebildet.

Übersetzt von Waldemar Könighaus